

UCHWAŁA Z DNIA 16 LISTOPADA 2004 R.

SNO 47/04

Przewodniczący: sędzia SN Stanisław Kosmal (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Marian Buliński, Marian Kocon.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2004 r. w związku z zażaleniami sędziego Sądu Okręgowego i jego obrońców na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 9 kwietnia 2003 r. sygn. akt (...) w przedmiocie pociągnięcia sędziego Sądu Okręgowego do odpowiedzialności karnej sądowej

uchwalił:

1. u c h y l i ć zaskarżoną u c h w a ł ę w części dotyczącej pkt I i odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej sędziego Sądu Okręgowego za czyny opisane w tym punkcie uchwały;
2. w pozostałym zakresie zaskarżoną uchwałę utrzymać w mocy;
3. kosztami postępowania dyscyplinarnego odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Prokurator Prokuratury Okręgowej prowadzący śledztwo w sprawie przeciwko Krzysztofowi P. i innym, sygn. akt VI Ds (...) uznał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy uprawdopodobnił, że sędzia Sądu Okręgowego w latach 1990 – 1999 dopuścił się kilku przestępstw łapownictwa biernego, w związku z czym w dniu 6 grudnia 2000 r. zwrócił się do Sądu Dyscyplinarnego

z wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie wyżej wymienionego do odpowiedzialności karnej sądowej za to, że:

1. w dniu 1 października 1991 roku w A., będąc sędzią wizytatorem Sądu Wojewódzkiego, przyjął od Krzysztofa P. korzyść majątkową w kwocie 8.247,50 zł (PLN) przekazaną mu za pośrednictwem innej osoby, z przeznaczeniem na opłacenie kosztów zakupu nieruchomości gruntowej położonej w B., w zamian za wywieranie wpływu na wydanie, w toku prowadzonych postępowań sądowych, decyzji korzystnych dla Krzysztofa P.;
2. w nieustalonym dniu, w pierwszej połowie 1993 roku w A., będąc sędzią wizytatorem Sądu Wojewódzkiego, przyjął od Krzysztofa P. korzyść majątkową w kwocie 100 tys. USD, w zamian za naruszenie obowiązku służbowego wynikającego z nadzoru nad pracą komorników, polegającego na skłanianiu komornika przy Sądzie Rejonowym w sprawie oznaczonej sygn. I Km (...) m.in. do zbycia w toku egzekucji komorniczej zabezpieczonych samochodów wskazanej spółce z o.o. „N(...) – T(...) w C. i wydania części pojazdów przed faktyczną zapłatą;
3. w nieustalonym dniu 1991 – 1992 roku w C., będąc sędzią wizytatorem Sądu Wojewódzkiego, przyjął od Krzysztofa P. korzyść majątkową w postaci samochodu marki „Mercedes typu 250 D” w zamian za wywieranie wpływu na wydawanie, w toku prowadzonych postępowań sądowych, decyzji korzystnych dla Krzysztofa P.;
4. w okresie od 1990 roku do 1999 roku będąc sędzią wizytatorem Sądu Wojewódzkiego do dnia 15 maja 1994 roku, a następnie wiceprezesem tego Sądu, przyjął od Krzysztofa P. korzyść majątkową w postaci zysków z działalności hurtowni „L(...)” w D., w zamian za wywieranie wpływu na wydanie, w toku prowadzonych postępowań sądowych, decyzji korzystnych dla Krzysztofa P.;

5. w nieustalonym dniu, w połowie 1993 roku w C., będąc sędzią wizytatorem Sądu Wojewódzkiego, przyjął od Andrzeja D. korzyść majątkową w kwocie 15.000 zł (PLN) w zamian za obietnicę wywarcia wpływu na wydanie w toku prowadzonego postępowania sądowego w sprawie XIV GC 465/98/1, decyzji korzystnych dla Andrzeja D.,

to jest przestępstw określonych w art. 228 § 1, 3 i 5 k.k.

Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 13 marca 2001 r., sygn. akt (...) zezwolił na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego do odpowiedzialności karnej sądowej za dwa czyny opisane w punktach 2 i 5 i odmówił zezwolenia na pociągnięcie tegoż sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej za trzy czyny opisane w punktach 1, 3 i 4 wniosku prokuratora.

Powyższa uchwała została zaskarżona przez Prokuratora Okręgowego oraz przez obrońców sędziego Sądu Okręgowego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 18 grudnia 2001 r. uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji w części dotyczącej odmowy zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego do odpowiedzialności karnej i w tym zakresie przekazał sprawę Prokuratorowi Okręgowemu do uzupełnienia postępowania. Wspomniany wyżej Prokurator w dniu 22 kwietnia 2002 r. wystąpił z ponownym wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego do odpowiedzialności karnej sądowej za popełnienie opisanych wyżej trzech przestępstw. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 9 kwietnia 2003 r. przychylił się do wniosku prokuratora i zezwolił na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego do odpowiedzialności karnej sądowej za trzy wspomniane przestępstwa.

Uchwała ta została zaskarżona przez sędziego Sądu Okręgowego oraz jego obrońców: sędziego Sądu Okręgowego oraz adwokata.

Obwiniony sędzia podnosząc zarzuty:

- ◆ błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegającego na bezpodstawnym przyjęciu za

udowodnione istotnych faktów dotyczących zarzucanych obwinionemu czynów bez jakichkolwiek do tego podstaw w ujawnionym w sprawie materiale dowodowym oraz dokonaniu tych ustaleń w oparciu o domniemania i dowody sprzeczne z zasadami logiki,

- ◆ obrazy przepisów prawa procesowego polegającej na błędnej interpretacji art. 313 k.p.k. oraz bezpodstawnym uznaniu, że ponownie złożony przez Prokuratora wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej złożony został po usunięciu istotnych braków postępowania, wnosił na tej podstawie o zmianę zaskarżonej uchwały i odmowę zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, ewentualnie uchylenie tej uchwały i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca sędzia Sądu Okręgowego podnosząc zarzuty:

- ◆ błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uchwały wynikających z niewłaściwej oceny zebranego materiału dowodowego i w konsekwencji błędnego ustalenia, że zebrane w sprawie dowody uzasadniają dostatecznie podejrzenia, iż obwiniony dopuścił się czynów objętych wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej,
- ◆ obrazy przepisów postępowania, a w szczególności art. 313 § 1 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., domagał się na tej podstawie zmiany zaskarżonej uchwały i odmowy uwzględnienia wniosku w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego do odpowiedzialności karnej .

Obrońca obwinionego, adwokat zarzucając:

- ◆ obrazę przepisów postępowania przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, dowolną ocenę dowodów, bezpodstawne

oddalenie wniosków dowodowych oraz bezpodstawne stwierdzenie, że zebrane w sprawie dowody uprawdopodobniają popełnienie przez sędziego Sądu Okręgowego zarzuconych we wniosku prokuratora czynów,

- ◆ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uchwały polegający na niesłusznym odrzuceniu jako nieprawdziwych wyjaśnień obwinionego sędziego wnosił na tej podstawie o zmianę zaskarżonej uchwały i nieuwzględnienie wniosku Prokuratury Okręgowej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej obwinionego sędziego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po wysłuchaniu obrońcy sędziego Sądu Okręgowego, który poparł swoje zażalenie oraz po wysłuchaniu Zastępy Rzecznika Dyscyplinarnego, który pozostawił wniosek prokuratora do uznania sądu Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenia obwinionego sędziego oraz jego obrońców, o ile domagają się zmiany zaskarżonej uchwały i dotyczą odmowy zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za czyny opisane we wniosku Prokuratury Okręgowej z dnia 22 kwietnia 202 r., zasługują na uwzględnienie.

Zgodzić się bowiem trzeba z autorami tych zażaleń, iż Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji mimo, że jak sam zauważył „w przypadku zarzutów łapownictwa, do poszczególnych dowodów należy podchodzić bardzo ostrożnie i oceniać je na tle całości materiału dowodowego sprawy”, owej ostrożności nie zachował zaś materiał dowodowy sprawy ocenił powierzchownie. Rację ma zwłaszcza obwiniony sędzia twierdząc, iż wspomniany Sąd dyscyplinarny błędnie przyjął, iż prokurator usunął istotne braki postępowania, o których była mowa w uchwale Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 grudnia 2001 r. sygn. akt (...) i obecnie zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do

wszczęcia postępowania karnego *in personam*, w stosunku do sędziego Sądu Okręgowego.

Z załączonych do wniosku prokuratora akt VI DS (...) wynika zasadnie, iż uzupełnione postępowanie, do którego został on zobowiązany ograniczyło się do powtórnego przesłuchania podejrzanych w tej sprawie Kazimierza W. i Andrzeja D., świadków Stanisława P. i Józefa J. oraz załączeniu do akt kserokopii kilku wyroków Sądu Okręgowego, z tym że jedynie ponowne przesłuchanie Kazimierza W. na k. 8736-8740 mają bezpośredni związek z niniejszą sprawą.

Wnikliwa analiza wspomnianych wyżej wyjaśnień Kazimierza W. prowadzi do wniosku, iż istniejąca w sprawie wątpliwość, czy zgromadzone w sprawie dowody uzasadniały dostatecznie podejrzenie popełnienia przez obwinionego sędziego czynów wskazanych w ponownym wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie wspomnianego wyżej sędziego do odpowiedzialności karnej, nie tylko nie zostały wyjaśnione po myśli składającego wniosek prokuratora, ale wręcz wskazują na bezzasadność owego wniosku.

Z wyjaśnień tegoż Kazimierza W., które Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji zaliczył do dowodów o zasadniczym znaczeniu wynika przecież, że jeżeli chodzi o zarzut przyjęcia przez sędziego Sądu Okręgowego korzyści majątkowej w postaci samochodu marki „Mercedes”, to Kazimierz W., o tym, że przedmiotowy „Mercedes” stanowił łapówkę dla sędziego Sądu Okręgowego, dowiedział się od Krzystofa P., a nadto, że samochód załatwiał K. i tak naprawdę to nie wie kto K. dał pieniądze na jego sprowadzenie z terenu Niemiec. Oceniając te twierdzenia Kazimierza W. zauważyć trzeba, iż zaprzeczył on, aby wręczył sędziemu Sądu Okręgowego korzyść majątkową w postaci samochodu marki „Mercedes”, zaś K. konsekwentnie stanowczo twierdził, że pieniądze za sprowadzonego z Niemiec „Mercedesa” otrzymał od sędziego Sądu Okręgowego i jego żony. Świadek ten przekonująco wyjaśnił

także, dlaczego natychmiast po sprowadzeniu samochodu z zagranicy nie przekazał go tym małżonkom. Stwierdził on mianowicie, iż samochód ów zarejestrowany był w Niemczech na jego nazwisko, bądź kogoś z członków jego rodziny, a ponadto żona sędziego Sądu Okręgowego przed zarejestrowaniem auta na jej nazwisko załatwiała ulgę rejestracyjną.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut wręczenia przez Krzysztofa P. korzyści majątkowej dla sędziego Sądu Okręgowego w kwocie 8.247,50 zł, stanowiącej opłacenie kosztów zakupu nieruchomości gruntowej położonej w A., to zauważyć należy, że Kazimierz W. stwierdził jedynie, że przekazał sędziemu kwotę 180 mln starych złotych, stanowiących własność Krzysztofa P., celem opłacenia ceny zakupu wspomnianego wyżej gruntu, ale jak było dokładnie z zakupem tej ziemi nie wie, bo ze sprzedającymi rozliczał się sędzia Sądu Okręgowego.

Bezspornym wszakże jest, iż Krzysztof P. nabył w B. dwie działki, jedną z sędzią i w dwa miesiące później drugą z jego żoną, obie o wartości po 164.950.000 starych złotych i w obu przypadkach nie Kazimierz W., który reprezentował Krzysztofa P., ale sędzia rozliczał się ze sprzedającymi, do których należały obie działki i których łączna wartość stanowiła kwotę około 330.000.000 starych złotych, a zatem dwa razy tyle, ile Kazimierz W. wręczył sędziemu.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut trzeci, dotyczący finansowania przez Krzysztofa P. hurtowni prowadzonej przez żonę sędziego, to Kazimierz W. twierdząc, iż firma „K.(...)” oraz jej kontynuatorka spółka „A.(...)” należące do Krzysztofa P., aczkolwiek dostarczały towar do hurtowni „L.(...)”, którą prowadziła żona sędziego, to jednakże ta ostatnia rozliczała się z utargów z firmami Krzysztofa P. Fakt ten został potwierdzony przez bezstronnego świadka Annę R., która zeznała kategorycznie (k. 118 akt VI DS. 53/00, że utargi z hurtowni „L.(...)” wpłacane były do firmy „K.(...)” na poczet pobranego towaru. Utargi te wpłacała albo żona sędziego albo jej pracownica o imieniu Anna. Zdarzało się

także, że pieniądze z utargu przynosił osobiście sędzia Sądu Okręgowego. O wzajemnych rozliczeniach między firmą „K.(...)” a hurtownią „L.(...)” zeznała również Weronika Z. (k. 5040 akt Sądu Dyscyplinarnego Wyższego), która ponadto stwierdziła, że żona sędziego prowadziła hurtownię do 1991 r., a potem podjęła pracę komornika. Twierdzenia Krzysztofa P., o których wspomina Kazimierz W., iż nie ma on z hurtowni „L.(...)” żadnej korzyści świadczyć mogą, iż także ta hurtownia była jego własnością, zaś żona sędziego była figurantką zatrudnioną u Krzysztofa P.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny stoi na stanowisku, że dotychczas zebrane przez prokuratora dowody nie pozwalają na bezbłędne ustalenie, że przyjmowanie przez sędziego Sądu Okręgowego korzyści majątkowych, o których mowa we wniosku Prokuratury Okrękowej z dnia 22 kwietnia 2002 r. zostało dostatecznie uprawdopodobnione.

Powyższa konstatacja zwalnia Sąd odwoławczy od rozważań, czy zostało wykazane, że przedmiotowe korzyści majątkowe zostały przyjęte przez sędziego Sądu Okręgowego w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej o jakiej mowa w art. 228 k.k.

Zważywszy ponadto, iż zebrany dotychczas przez prokuratora materiał dowodowy nie wskazuje na to, aby istniała możliwość jego uzupełnienia w kierunku dającym szansę na uwzględnienie wniosku o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej za czyny w nim wymienione. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchylając zaskarżoną uchwałę orzekł jednocześnie o odmowie zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego do wspomnianej wyżej odpowiedzialności za czyny określone we wniosku prokuratora z dnia 22 kwietnia 2002 r.

Utrzymując zaskarżoną uchwałę w pozostałej części Sąd Odwoławczy miał na uwadze dyrektywy wypływające z art. 129 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 2001 r., z których wynika, iż w wypadku wydania uchwały

zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej, z urzędu zawiesza się sędziego w czynnościach służbowych.

Ponieważ sędzia Sądu Okręgowego został wydany do odpowiedzialności karnej za dwa czyny uchwałą z dnia 13 marca 2001 r., a uchwała ta nie zawierała wspomnianego wyżej rozstrzygnięcia, należało orzec jak na wstępie.